



Sygn. akt II CSKP 1283/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska

SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. O.
przeciwko E. spółce akcyjnej w W.
przy udziale Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego
o stwierdzenie nieważności uchwały ewentualnie uchylenie uchwały,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
31 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 19 listopada 2020 r., sygn. akt VII AGa 706/20,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 540 (pięciuset czterdziestu) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód D.O. wystąpił z pozwem przeciwko E. S.A. w W. (dalej pozwany lub

spółka) o stwierdzenie nieważności uchwały nr [...] (dalej uchwała) nadzwyczajnego walnego zgromadzenia (dalej NWZ) tej spółki w sprawie skreślenia z porządku obrad tego zgromadzenia punktów oznaczonych w ogłoszeniu o jego zwołaniu numerami od 5 do 11 ze względu na sprzeczność uchwały z ustawą, a ewentualnie o uchylenie tej uchwały jako sprzecznej z dobrymi obyczajami i prowadzącej do pokrzywdzenia akcjonariusza.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Do procesu przystąpił Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego (dalej Przewodniczący KNF), który wniósł o uchylenie uchwały.

Wyrokiem z 8 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził nieważność zaskarżonej uchwały i orzekł o kosztach procesu.

Wyrokiem z 19 listopada 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego i orzekł o kosztach procesu. Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne, które były następujące:

Powód posiada 7.602 akcje pozwanego. Jednocześnie jest przewodniczącym Rady Porozumienia Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej E. w W., której sygnatariuszami pozostaje ponad 600 akcjonariuszy spółki skupiających ponad 5% kapitału zakładowego. Porozumienie powstało celem ochrony akcjonariuszy mniejszościowych.

Pełnomocnik 587 akcjonariuszy posiadających łącznie 4 426 501 akcji uprawniających do 4 426 501 głosów na walnym zgromadzeniu, co stanowi 5,28 % kapitału zakładowego, wniósł pismem doręczonym pozwanemu 23 maja 2018 r. o zwołanie NWZ.

Zarząd pozwanego zwołał na 27 lipca 2018 r. NWZ z następującym, zgodnym z żądaniem akcjonariuszy mniejszościowych, porządkiem obrad:

1. otwarcie NWZ;
2. wybór przewodniczącego NWZ;
3. stwierdzenie prawidłowości zwołania NWZ i jego zdolności do podejmowania uchwał;
4. przyjęcie porządku obrad;
5. podjęcie uchwały w sprawie powołania rewidenta do spraw szczególnych na

podstawie art. 84 ust. 1 ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz. U. 2005 Nr 184 poz. 1539 z późn. zm. dalej u.o.p.) w brzmieniu zgodnym z projektem uchwały przedłożonym przez wnioskodawców;

6. podjęcie uchwały w sprawie przywrócenia spółki do ponownego dopuszczenia jego akcji do obrotu na głównym rynku giełdowym, prowadzonym przez G. W. S.A.;
7. podjęcie uchwały w sprawie zobowiązania zarządu spółki do rozpoczęcia procedury połączenia transgranicznego spółki i wszystkich zagranicznych spółek grupy E., które faktycznie uczestniczyły w wykonaniu porozumienia z 2010 r. zawartego przez spółkę między innymi z V. SA i D. w przedmiocie uregulowania wszelkich sporów prawnych dotyczących P. sp. z o.o.;
8. podjęcie uchwały w sprawie odwołania W. P. z funkcji prezesa zarządu;
9. podjęcie uchwały w sprawie zobowiązania zarządu do bieżącego informowania o prowadzonym postępowaniu przygotowawczym;
10. podjęcie uchwały w sprawie zobowiązania zarządu do złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa na szkodę spółki;
11. podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia i konsolidacji na koncie bankowym spółki zysków spółki oraz spółek Grupy E. za lata 2016-2017;
12. podjęcie uchwały w sprawie poniesienia kosztów zwołania i odbycia zgromadzenia przez spółkę;
13. zamknięcie obrad NWZ.

Do żądania dołączone zostały projekty uchwał. W projekcie uchwały w sprawie powołania rewidenta do spraw szczególnych wskazano, że przedmiot i zakres badania obejmowałby m.in. analizę transakcji przeniesienia przez spółkę lub spółki E. S.A. akcji Zespół [...] P. S.A., analizę sposobu podziału zysku w E. sp. z o.o. S.K.A. w W., analizę wysokości i sposobu rozdysponowania wszelkich środków pieniężnych lub innych aktywów uzyskanych przez spółkę lub spółki Grupy

E. w wykonaniu porozumienia z 2010 r., zawartego przez spółkę z V. S.A. i D. w przedmiocie uregulowania wszelkich sporów prawnych dotyczących P. sp. z o.o., analizę dywidend wypłaconych w 2011 r. swoim udziałowcom przez P. sp. z o.o., w którym to okresie jej udziałowcem pozostawał pozwany, analizę udzielonych i otrzymywanych w latach od 2006 do 2017 pożyczek, zarówno między spółką lub spółkami Grupy E., jak też między spółką lub spółkami Grupy E. a innymi podmiotami, oszacowanie rynkowej wyceny wartości majątku spółki ze spółkami Grupy E. wraz z oszacowaniem poszczególnych składników majątku oraz określenie rzeczywistych potrzeb finansowych pozwanego na płynne środki finansowe w kontekście prowadzonych postępowań sądowo-administracyjnych, dotyczących zapłaty podatku dochodowego od osób prawnych oraz możliwości pozyskania tych środków z majątku spółki lub spółek Grupy E. lub z rynków finansowych przy uwzględnieniu przez rewidenta wyników badania w zakresie określonym w § 2 ust. 1-5 uchwały. W uzasadnieniu wniosku (§ 3 pkt 1-7) wskazano m.in., że badanie rozporządzeń akcjami jest istotne z uwagi na to, że zarząd spółki nie wyjaśnił okoliczności transakcji przeniesienia przez spółkę akcji Zespół [...] P. S.A. Odnosnie wyceny majątku spółki wskazano, że umożliwi to określenie godziwej wartości przypadającej na jedną akcję. Wskazano również, że badanie rozdysponowania przez E. sp. z o.o. S.K.A. środków z dywidend jest uzasadnione dla oceny czy pobrane dywidendy powinny mieć wpływ na wycenę spółki. Badanie w zakresie łącznej wysokości i sposobu rozdysponowania wszelkich środków pieniężnych lub innych aktywów uzyskanych przez spółkę lub spółki Grupy E. w wykonaniu porozumienia z 2010 roku jest kluczowe dla określenia, czy spółka otrzymała wszystkie środki należne jej tytułem przedmiotowego porozumienia oraz gdzie te środki trafiły. Zweryfikowanie natomiast przez rewidenta rzeczywistych możliwości spółki w zakresie płynnych środków finansowych umożliwi ocenę zasadności kolejnych emisji nowych akcji spółki.

Pismem doręczonym pozwanemu 5 lipca 2018 r. pełnomocnik akcjonariuszy wniósł o zmianę porządku obrad oraz zmianę projektu uchwały w zakresie powołania rewidenta do spraw szczególnych.

Akcjonariusz większościowy spółki B. pismem z 5 lipca 2018 r. zażądał

umieszczenia w porządku obrad NWZ zwołanego na 27 lipca 2018 r. uchwały w sprawie skreślenia z porządku obrad punktów oznaczonych w ogłoszeniu o zwołaniu NWZ numerami od 5 do 11 ze względu na sprzeczność z prawem uchwał przewidzianych do podjęcia. Stosownie do tego zarząd pozwanego wprowadził do porządku obrad punkt 8 o żądanej treści.

Powód znalazł się w wykazie akcjonariuszy uprawnionych do udziału w przedmiotowym zgromadzeniu posiadając 7602 akcji, a także 7602 głosów. Akcjonariusz większościowy B. posiadał 93.04 % głosów na NWZ.

Obrady NWZ rozpoczęto 27 lipca 2018 r. Uchwałą nr 2 przyjęto porządek obrad zgodnie z ogłoszeniem. W porządku obrad znalazł się punkt 9 dotyczący podjęcia uchwały w sprawie skreślenia z porządku obrad punktów oznaczonych ogłoszeniu o zwołaniu numerami od 5 do 11 ze względu na sprzeczność z prawem uchwał przewidzianych do podjęcia.

Uchwałą nr 4 NWZ z 27 lipca 2018 r. ogłoszono przerwę w obradach do 24 sierpnia 2018 r.

Po przerwie 24 sierpnia 2018 r. obrady zostały wznowione. Podjęta została uchwała nr 6 w sprawie skreślenia z porządku obrad punktów oznaczonych w ogłoszeniu numerami od 5 do 11 ze względu na sprzeczność z prawem uchwał przewidzianych do podjęcia. W treści uchwały przywołane punkty porządku zostały przytoczone. W § 2 uchwały wskazano, że wchodzi ona w życie z dniem jej podjęcia. W głosowaniu nad uchwałą oddano ważnych 70 259 185 głosów. Za uchwałą oddano 65 697 927 głosów, przeciw 4 560 258 głosów, a wstrzymujących się 1000.

Powód, działając w imieniu własnym oraz jako pełnomocnik D. S. i P. S., oświadczył, że głosował przeciw przyjęciu uchwały i zgłosił sprzeciw.

Żądane przez akcjonariuszy mniejszościowych uchwały nie zostały poddane pod głosowanie. Nie przeprowadzono debaty dotyczącej wnioskowanych przez nich punktów obrad. Pytania były zadawane co do punktów obrad, które zgłaszał akcjonariusz większościowy. Pozostałe pytania były uchylane przez przewodniczącego NWZ. W toku obrad debatowano głównie nad sprawami spółki zgłoszonymi przez większościowego akcjonariusza. NWZ zostało zamknięte po podjęciu uchwały nr 6, a mniejszościowych akcjonariuszy nie dopuszczono do

głosu. W obradach uczestniczył zarząd pozwanego.

Na tle powyższego stanu faktycznego Sąd Okręgowy odwołał się do orzecznictwa dotyczącego wykreślenia z porządku obrad żądania akcjonariusza mniejszościowego o przeprowadzenie głosowania oddzielnymi grupami przy wyborze rady nadzorczej, w którym wyrażono pogląd, że stanowi to naruszenie prawa materialnego, a uchwała skreślająca zamieszczone w porządku obrad żądanie akcjonariusza mniejszościowego jest wobec tego sprzeczna z prawem (zwłaszcza wyroki SN: z 18 listopada 2008 r., II CSK 304/08 oraz z 13 czerwca 2003 r., III CKN 111/01). Jednocześnie uznał, bez znaczenia pozostaje odmienna redakcja art. 400 § 1 k.s.h. w porównaniu z art. 385 § 3 k.s.h., w którym *explicite* wskazano obowiązek przeprowadzenia głosowania oddzielnymi grupami przy wyborze rady nadzorczej. Celem obu norm jest ochrona mniejszościowego akcjonariusza, a charakter normy wyrażonej w art. 400 § 1 k.s.h. tworzy jego minimalną gwarancję, do przestrzegania której obowiązana jest spółka. Sąd pierwszej instancji powołał się również na bezwzględny charakter ochrony praw akcjonariuszy mniejszościowych, z czego wynika, że uprawnienie wynikające z art. 400 § 1 k.s.h. nie może być odjęte.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji akcjonariusze mniejszościowi, w tym powód, z uwagi na podjęcie uchwały, którą skreślono żądane punkty porządku obrad, pozbawieni zostali możliwości udzielenia przez zarząd informacji związanych z projektowanymi przez nich uchwałami, tymczasem zgodnie z art. 428 § 1 k.s.h. podczas obrad walnego zgromadzenia zarząd jest obowiązany do udzielenia akcjonariuszowi na jego żądanie informacji dotyczących spółki, jeżeli jest to uzasadnione dla oceny sprawy objętej porządkiem obrad. Sąd pierwszej instancji wskazał, że przez prawo akcjonariusza do informacji o spółce akcyjnej należy rozumieć ucieleśnione w akcji prawo korporacyjne do uzyskania od zarządu spółki wszelkich danych dotyczących spraw spółki (o osobach pełniących funkcje w organach spółki, o jej sytuacji majątkowej, planach gospodarczych). Na NWZ informacje dotyczące spraw określonych przez akcjonariuszy mniejszościowych nie zostały udzielone. W rezultacie akcjonariusze mniejszościowi pozbawieni zostali prawa do informacji, określonego w art. 428 § 1 k.s.h.

W takiej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że realizacja prawa akcjonariuszy

mniejszościowych, określonego w art. 400 § 1 k.s.h. była pozorna, a ponadto, że zachowanie akcjonariusza większościowego stanowiło nadużycie jego prawa podmiotowego, bowiem wykorzystuje on swoje prawo w sposób sprzeczny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i z zasadami współżycia społecznego.

Od powołanego wyroku apelację wywiódł pozwany, zarzucając naruszenie 400 § 1, art. 428 § 1, art. 409 § 2 i art. 425 § 1 k.s.h. oraz art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny rozpatrując apelację podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. W szczególności Sąd odwoławczy podzielił stanowisko co do sprzeczności zaskarżonej uchwały z art. 400 § 1 i art. 428 § 1 k.s.h., a dodatkowo stwierdził, że zaskarżona uchwała jest także sprzeczna z normą zawartą w art. 84 ust. u.o.p.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany, zarzucając:

1. pozbawienie pozwanego możliwości obrony jego praw poprzez uwzględnienie powództwa na podstawie art. 84 ust. 6 u.o.p., w sytuacji, gdy powód nie powoływał się na tę podstawę nieważności zaskarżonej uchwały, a Sąd Apelacyjny nie poinformował stron o możliwości uwzględnienia powództwa na tej podstawie, czym pozbawił pozwanego możliwości odniesienia się do tej podstawy prawnej żądania, co doprowadziło do pozbawienia go możliwości obrony jego praw i nieważności postępowania apelacyjnego;
2. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 321 § 1 k.p.c. polegające na uwzględnieniu powództwa i stwierdzeniu nieważności zaskarżonej uchwały w oparciu o jej sprzeczność z art. 84 ust. 6 u.o.p., pomimo że powód w ogóle nie zarzucał sprzeczności zaskarżonej uchwały z tym przepisem, co oznacza, że Sąd Apelacyjny orzekł ponad żądanie powoda;
3. naruszenie prawa materialnego, tj.:
 - art. 425 § 1 i 3 k.s.h. przez niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie powództwa w oparciu o zarzut sprzeczności zaskarżonej uchwały z art. 84 ust. 6 u.o.p.,
 - art. 400 § 1 k.s.h. przez przyjęcie, że norma zawarta w tym przepisie zakazuje walnemu zgromadzeniu podjęcia uchwały o skreśleniu z porządku

obrad zgromadzenia spraw wprowadzonych na żądanie akcjonariuszy mniejszościowych,

- art. 428 § 1 k.s.h. przez przyjęcie, że przewidziane w tym przepisie prawo akcjonariusza do żądania udzielenia informacji istotnych dla oceny sprawy objętej porządkiem obrad walnego zgromadzenia powoduje, że akcjonariusz może żądać objęcia porządkiem obrad walnego zgromadzenia określonych spraw i wyklucza możliwość podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały o skreśleniu z porządku obrad spraw wprowadzonych do niego na podstawie art. 400 § 1 k.s.h.,

- art. 409 § 2 k.s.h. przez przyjęcie, że z przepisu tego nie wynika uprawnienie walnego zgromadzenia do usuwania spraw z porządku obrad w każdym przypadku, w tym spraw wprowadzonych do tego porządku w trybie art. 400 § 1 k.s.h.,

- art. 84 ust. 6 u.o.p. przez przyjęcie, że zaskarżona uchwała pozostaje w sprzeczności z tym przepisem,

- art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie wskutek uznania, że dla ustalenia, czy zaskarżona uchwała jest zgodna z prawem nie ma znaczenia to, czy akcjonariusze żądający wprowadzenia określonych spraw do porządku obrad, nadużywają prawa, a także aprioryczne przyjęcie, że przewidzenie w art. 400 § 1 k.s.h. wymogu złożenia żądania zwołania walnego zgromadzenia i objęcia porządkiem jego obrad określonych spraw przez akcjonariuszy mających co najmniej 5-procentowy udział w kapitale zakładowym wyklucza możliwość nadużycia prawa,

- art. 425 § 1 k.s.h. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, a w konsekwencji błędne stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały jako sprzecznej z ustawą.

Powód i Przewodniczący KNF wniesli o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów naruszenia przepisów procesowych, a w szczególności zarzutu pozbawienia pozwanego możliwości obrony jego praw, jako zarzutu najdalej idącego. Choć jest on sformułowany w sposób

nieprawidłowy, niewskazujący naruszenia konkretnego przepisu prawa, to jednak pozbawienie strony możliwości obrony jej praw prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt. 5 k.p.c.), co jest brane przez Sąd Najwyższy z urzędu.

Pozwany dopatruje się możliwości pozbawienia swoich praw w tym, że Sąd Apelacyjny orzekł o nieważności zaskarżonej uchwały zgromadzenia akcjonariuszy w oparciu o stwierdzenie jej niezgodności z art. 84 ust. 6 u.o.p., pomimo, że powód nie wskazywał tego przepisu prawa. Zdaniem skarżącego, nie miał on możliwości odniesienia się w procesie do naruszenia tego przepisu.

Rozpatrując ten zarzut zauważyć należy, że skarżący pomija fakt, że zarzut sprzeczności zaskarżonej uchwały z art. 84 ust. 6 u.o.p. został podniesiony przez powoda w odpowiedzi na apelację, a zatem pozwany - reprezentowany w całym procesie przez profesjonalnego pełnomocnika - mógł się do niego ustosunkować w trakcie postępowania przed Sądem Apelacyjnym. Nie jest zatem prawdą, że został pozbawiony możliwości obrony swoich praw.

Niezależnie od tego, przy dokonywaniu oceny, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów proceduralnych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość działania strony w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności, strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (zob. wyrok SN z 20 października 2022 r., II CSKP 242/22). Żadna z wymienionych przesłanek w sprawie nie ma miejsca.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że pozbawienie możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła, wbrew swej woli, brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. m. in. postanowienia SN: z 23 sierpnia 2022 r., I CSK 2917/22; z 3 czerwca 2022 r., I CSK 1741/22 oraz z 8 kwietnia 2022 r., I CSK 705/22).

Wskazuje się, że niemożność obrony swoich praw musi mieć charakter bezwzględny.

Niezależnie od tego, że powód nie ma obowiązku określenia podstawy prawnej swojego żądania, gdyż jego kwalifikacja prawna jest obowiązkiem sądu (zgodnie z zasadą *da mihi factum dabo tibi ius; iura novit curia*), a wskazanie podstawy prawnej nie wiąże sądu, który w ramach dokonywanej subsumcji, jest zobowiązany do oceny roszczenia w aspekcie wszystkich przepisów prawnych, które powinny być zastosowane, jako mające oparcie w ustalonych faktach (zob. np. wyrok SN z 14 grudnia 2018 r., I CSK 667/17), w sprawie nie doszło do zmiany podstawy prawnej wyrokowania. Podstawą tą był bowiem art. 425 k.s.h., a Sąd Apelacyjny wskazał jedynie dodatkowo na art. 84 ust. 6 u.o.p., jako przepis w sprzeczności z którym pozostawała zaskarżona uchwała.

Tym samym niezasadny jest zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. W orzecznictwie przyjmuje się, że zakaz orzekania ponad żądanie, naruszający wskazany przepis, oznacza, że sąd nie może zasądzać czego innego od tego, co żądał powód (*aliud*), więcej niż żądał powód (*super*), ani na innej podstawie faktycznej, niż wskazana przez powoda (zob. np. wyrok SN z 8 września 2022 r., II CSKP 448/22). Sąd pierwszej instancji orzekł wyłącznie to, czego żądał powód (unieważnienia uchwały NWZ) wskazując określone fakty oraz podstawę swojego żądania (art. 425 k.s.h.), a sąd odwoławczy, oddalając apelację, orzeczenie to zaaprobował. Nie może być zatem o naruszeniu zakazu orzekania ponad żądanie.

Co więcej, nawet gdyby przyjąć, jak chce skarżący, że w sprawie doszło do zmiany podstawy prawnej wyrokowania w stosunku do wskazywanej przez powoda, co - jak wyżej wskazano - nie miało miejsca, to i tak nie doszłoby do naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 321 § 1 k.p.c. Przyjęcie przez sąd innej podstawy prawnej niż wskazana przez powoda nie stanowi bowiem wyjścia poza granice wyrokowania określone w art. 321 § 1 k.p.c. (zob. wyroki SN: z 15 kwietnia 2003 r., V CKN 115/01, z 15 września 2004 r., III CK 352/03, z 6 grudnia 2006 r., IV CSK 269/06, z 24 maja 2007 r., V CSK 25/07, z 27 marca 2008 r., II CSK 524/07, z 20 lutego 2008 r., II CSK 449/07).

W powyższym kontekście, w ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpatrującym skargę kasacyjną, nietrafny jest pogląd wyrażony w skardze jakoby

powód żądający stwierdzenia nieważności uchwały walnego zgromadzenia musiał już w pozwie wyczerpująco wskazać wszystkie przepisy prawa, z którymi skarżona uchwała jest, jego zdaniem, sprzeczna. Tak daleko idący wymóg nie ma podstaw w treści art. 425 k.s.h. Nie ma swojego uzasadnienia w istocie powództwa o unieważnienie uchwały ani też w konstytutywnym charakterze wyroku. Ograniczenia argumentacji popierającej powództwo mogłyby mieć swoją podstawę w przepisach proceduralnych, wprowadzających rygory czasowe co do zgłaszania nowych twierdzeń i dowodów. Na takie jednak skarżący się nie powołuje.

Niezasadne są także pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego. Zgodzić się należy z Sądem Apelacyjnym, że istotą procesu było dokonanie oceny czy zaskarżona uchwała pozostawała w sprzeczności z prawem, a nie badanie istoty sporu pomiędzy poszczególnymi akcjonariuszami spółki, czy nawet weryfikowanie czy wnioski akcjonariuszy mniejszościowych winien prowadzić do zwołania NWZ.

Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej wykładni i w prawidłowy sposób zastosował art. 400 k.s.h. Słusznie przy wykładni tego przepisu Sąd przyjął, że zaspokojeniem godnego uwzględnienia interesu akcjonariuszy mniejszościowych nie jest samo tylko zwołanie zgromadzenia z określonym porządkiem obrad, lecz również ich odbycie, a więc realizacja tego porządku, który winien obejmować sprawy wskazane przez akcjonariuszy mniejszościowych. Stanowisko przeciwne prowadziłoby do uzależnienia odbycia zgromadzenia w zakresie wnioskowanych spraw od woli większości akcjonariuszy przybyłych na zgromadzenie (posiadających często sprzeczne interesy w stosunku do interesów akcjonariuszy mniejszościowych), co powodowałoby, że prawo do żądania zwołania zgromadzenia oraz umieszczenia w jego porządku określonych spraw grupie reprezentującej jedynie dwudziestą część kapitału, lub jeszcze mniejszej jeżeli statut tak stanowi, byłoby iluzoryczne. Konsekwentnie należy zatem przyjąć, że art. 400 k.s.h. zapewnia akcjonariuszom mniejszościowym odbycie walnego zgromadzenia z wnioskowanym przez nich porządkiem obrad.

Sąd Najwyższy w składzie rozpatrującym skargę kasacyjną podziela zatem pogląd, że sprawy umieszczone w porządku obrad na żądanie akcjonariuszy mniejszościowych w trybie art. 400 § 1 k.s.h. nie mogą być z niego usuwane na

podstawie art. 409 § 2 k.s.h. Wykładnia przeciwna nie pozwala na realizację przyznanego akcjonariuszom mniejszościowym prawa i w konsekwencji pozbawia przepis jakiegokolwiek celowości, a tym samym racji bytu. Ponadto należy przyjąć, że celem przepisu jest zabezpieczenie interesów akcjonariuszy mniejszościowych, a także racjonalność ustawodawcy oraz to, że nie jest jego intencją wprowadzenie regulacji iluzorycznej i w praktyce - nieskutecznej. W konsekwencji uznać należy, że możliwość zdejmowania punktów porządku obrad nie dotyczy spraw zamieszczonych w tym porządku na żądanie akcjonariuszy mniejszościowych, zgodnie z art. 400 § 1 k.s.h.

Słusznie zresztą Sąd Apelacyjny zauważył, że sama redakcja art. 409 § 2 k.s.h. wskazuje, że dotyczy on wprost w istocie ograniczenia uprawnień przewodniczącego zgromadzenia, a nie kompetencji tego organu. Z normy stanowiącej, że do usunięcia poszczególnych spraw z porządku obrad lub zmiany ich kolejności niezbędna jest zgoda walnego zgromadzenia nie wynika, że zgromadzenie ma uprawnienie do wprowadzania takich zmian w każdym przypadku. Przepis ten więc należy odczytywać w ten sposób, że o ile rozważana zmiana jest w ogóle dopuszczalna, to pozostaje w kompetencji zgromadzenia, a nie jego przewodniczącego, a ściślej, że do jej dokonania jest niezbędna zgoda zgromadzenia. Tym samym nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 409 § 2 k.s.h.

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny nie naruszył też art. 428 § 1 k.s.h. wskazując go jako przepis, z którym zaskarżona uchwała pozostawała w sprzeczności. Sąd ten prawidłowo uznał, że skutkiem podjęcia zaskarżonej uchwały akcjonariusze mniejszościowi pozbawieni zostali możliwości zadawania zarządowi pytań dotyczących spółki, uzasadnionych dla oceny sprawy objętej porządkiem obrad. Niepoddanie pod debatę i głosowanie wniesionych przez nich do porządku obrad projektów uchwał, pozbawiło ich prawa do informacji, o którym mowa w tym przepisie. Potwierdza to zresztą przebieg samego NWZ, na którym pytania zadawane przez akcjonariuszy mniejszościowych były przez przewodniczącego NWZ uchylane, a akcjonariusze ci nie zostali dopuszczeni do głosu.

Takiej oceny nie zmienia okoliczność, że prawo do informacji jest pochodną umieszczenia sprawy w porządku obrad. Wprawdzie art. 428 k.s.h. nie jest źródłem

obowiązku procedowania punktów porządku obrad zgłoszonych przez akcjonariuszy mniejszościowych (źródłem tym – jak wyżej wyjaśniono - jest art. 400 k.s.h.), to jednak skoro doszło, na skutek podjęcia zaskarżonej uchwały do uniemożliwienia takiego procedowania, w konsekwencji doszło także do naruszenia unormowanego art. 428 k.s.h. prawa do informacji. O sprzeczności uchwały z prawem można mówić nie tylko wówczas, gdy samo podjęcie uchwały pozostaje w sprzeczności z określonym przepisem, ale także wówczas, gdy konsekwencją treści uchwały jest uniemożliwienie wykonywania określonych praw podmiotowych, wynikających z innych przepisów prawa.

Tożsame względy, co odnoszące się do zarzutu naruszenia art. 400 k.s.h., decydują o bezpodstawności zarzutu naruszenia art. 84 ust. 1 u.o.p., zapewniającego akcjonariuszom spółki publicznej, posiadającym co najmniej 5% ogólnej liczby głosów, prawo żądania zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia lub umieszczenia w porządku obrad najbliższego walnego zgromadzenia podjęcia uchwały w sprawie zbadania przez biegłego, na koszt spółki, określonego zagadnienia związanego z utworzeniem spółki lub prowadzeniem jej spraw. Prawo to jest wykonywane przy odpowiednim stosowaniu art. 400 i 401 k.s.h. Możliwość żądania ustanowienia biegłego rewidenta do spraw szczególnych stanowi jeden z instrumentów ochrony praw akcjonariuszy mniejszościowych w spółce publicznej, dający możliwość weryfikacji sytuacji ekonomicznej spółki przez osobę zewnętrzną posiadającą stosowne kwalifikacje. Chodzi zatem o prawo o istotnym znaczeniu dla interesów akcjonariuszy mniejszościowych.

Zgodnie z treścią art. 84 ust. 6 u.o.p., uchwała walnego zgromadzenia, o której mowa w ust. 1, powinna zostać podjęta na walnym zgromadzeniu, którego porządek obrad obejmuje rozpatrzenie wniosku w sprawie tej uchwały. Zgodzić się należy ze stanowiskiem, że z przepisu tego jednoznacznie wynika, iż projekt ww. uchwały nie może być zdjęty z porządku obrad zgromadzenia akcjonariuszy.

Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia art. 5 k.c. Sąd Najwyższy prezentuje konsekwentnie pogląd, że zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy,

granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (zob. m.in. wyroki SN: z 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94; z 2 października 2015 r., II CSK 757/14). W konsekwencji stosowanie klauzuli generalnej z art. 5 k.c. pozostaje domeną sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym, mógłby zakwestionować oceny tych sądów, gdyby były rażąco błędne i krzywdzące. Sąd Najwyższy nie dostrzega takich uchybień, które uzasadniałyby ocenę, że Sąd Apelacyjny, odstępując od stosowania art. 5 k.c. w rozpoznawanej sprawie, dopuścił się kardynalnych błędów, w stopniu przemawiającym za zasadnością skargi.

Niezależnie o tego zauważyć należy, że o ile art. 5 k.c. nie zawiera *expressis verbis* ograniczeń jego stosowania z uwagi na rodzaj sprawy, to jak wskazuje się w piśmiennictwie i judykaturze, niekiedy przepisy prawa (ich charakter) wyłączają w ogóle możliwość oceny pewnego zachowania się jako niestanowiącego realizacji praw podmiotowych, w rozumieniu tego przepisu. Podnosi się również, że z powołaniem się na zasady współżycia społecznego nie można podważać ani modyfikować wyraźnych dyspozycji przepisów prawnych, które – ze względu na względy bezpieczeństwa obrotu prawnego - przewidują sankcję bezwzględnej nieważności czynności sprzecznych z prawem, a nie przewidując żadnych od tego wyjątków, samodzielnie i wyczerpująco przesadzają o prawach stron. Prowadzi to do wniosku, że art. 5 k.c. nie stosuje się np. w sprawie o ustalenie nieważności czynności prawnej na podstawie art. 58 § 1 k.c. (zob. np. wyroki SN: z 22 września 1987 r., III CRN 265/87, OSNC 1989, nr 5, poz. 80; z 6 stycznia 2000 r., I CKN 1361/98 i z 5 lutego 2002 r., II CKN 726/00).

Sąd Najwyższy, dostrzegając różnice pomiędzy sankcją nieważności a sankcją unieważnienia - podziela wpisujące się w powyższy nurt stanowisko Sądu odwoławczego wskazujące, że samo określenie przez ustawodawcę udziału w kapitale zakładowym, dającego prawo do żądania zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia i umieszczenia określonych spraw w porządku obrad tego zgromadzenia, przeciwdziała nadużywaniu tego instrumentu, a ustalenie takiego

progu, nakazuje domniemywać, że istotnie chodzi o sprawę ważną dla spółki, skoro tak traktuje ją akcjonariusz lub ich grupa reprezentująca co najmniej określoną część kapitału. Ustalenie granicy, o której mowa, tworzy z prawa, o którym mowa, instrument o zrównoważonym charakterze, który z jednej strony uwzględnia interes akcjonariuszy mniejszościowych, z drugiej zaś – zapobiega jego nadużyciu.

W ocenie Sądu Najwyższego istniały zatem przesłanki do stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały na podstawie art. 425 k.s.h., a zarzut naruszenia tego przepisu nie zasługuje na uwzględnienie.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ i art. 98 § 1 k.p.c.

[SOP]

[as]